

POSTANOWIENIE

Dnia 16 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Krzysztof Wiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Joanna Lemańska

SSN Oktawian Nawrot

w sprawie z protestu M.K.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w

dniu 16 czerwca 2025 r.

pozostawia protest bez dalszego biegu.

Joanna Lemańska Krzysztof Wiak Oktawian Nawrot

UZASADNIENIE

Pismem, które wpłynęło do Sądu Najwyższego 12 czerwca 2025 r., M.K. (dalej: „wnoszący protest”) wniósł protest przeciwko ważności głosowania w obwodzie wyborczym obejmującym jego stały adres zameldowania (miasto i gmina K.) w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej zarządzonych na dzień 1 czerwca 2025 r.

W uzasadnieniu pisma wnoszący protest wskazał, że nie brał udziału w głosowaniu 1 czerwca 2025 r. i nie odebrał karty do głosowania w swoim obwodzie. Podejrzewał jednak, że mogło dojść do oddania głosu przez osobę nieuprawnioną, podszywającą się pod jego tożsamość. W związku z tym zwrócił się do Urzędu Gminy celem weryfikacji, czy pobrał kartę do głosowania i podpisał się

w spisie wyborców. Odmówiono mu jednak udzielenia takiej informacji, powołując się na przepisy, które ograniczają dostęp do dokumentów wyborczych wyłącznie dla sądu, prokuratury i Policji w ramach prowadzonych postępowań. Zdaniem wnoszącego protest, istnieje zatem realna możliwość naruszenia przepisu art. 248 pkt 1 lub 2 k.k., poprzez nieuprawnione oddanie głosu za osobę, która faktycznie nie głosowała.

Wnoszący protest wniósł o:

1. zobowiązanie właściwego urzędnika wyborczego w mieście i gminie K. do przedłożenia Sądowi Najwyższemu listy podpisów osób, które odebrały karty do głosowania w obwodzie, w którym wnoszący protest jest ujęty;
2. sprawdzenie, czy podpis przypisany do nazwiska wnoszącego protest został faktycznie złożony przez niego (ewentualnie zlecenie w tym zakresie ekspertyzy grafologicznej);
3. stwierdzenie nieważności głosowania we wskazanym obwodzie, jeżeli potwierdzi się, że ktoś oddał głos bez wiedzy i udziału wnoszącego protest.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 321 § 3 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2025, poz. 365, dalej: „k.wyb.”), wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Treść zarzutów nie może być dowolna, lecz powinna spełniać kryteria, o których mowa w przepisie art. 82 § 1 k.wyb. Zgodnie z nim, protest może być wniesiony z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Z treści tego przepisu wynika, że osoba wnosząca protest jest ponadto zobowiązana do wykazania wpływu wystąpienia naruszeń na wynik wyborów.

Przedmiotem protestu wyborczego jest bowiem ważność wyboru określonej osoby, a podstawę do jej zakwestionowania mogą stanowić wyraźnie wskazane przestępstwa oraz delikty wyborcze. Ich wystąpienie musi rzutować na przebieg głosowania i ustalanie jego wyników lub ustalanie wyników samych wyborów i być poparte konkretnymi dowodami, znanymi osobie wnoszącej protest, na których opiera ona swoje zarzuty. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb. (art. 322 § 1 k.wyb.).

W ocenie Sądu Najwyższego niniejszy protest nie może podlegać merytorycznemu rozpoznaniu, ponieważ nie mieści się w zakresie podstaw wyznaczonych treścią art. 82 § 1 k.wyb. Wnoszący protest przywołał, co prawda, podstawę z art. 248 pkt 1 lub 2 k.k., jednak nie tylko nie wykazał, że rzeczywiście doszło do popełnienia przestępstwa przeciwko ważności wyborów, ale nawet tego nie uprawdopodobnił. Protest oparł wyłącznie na hipotetycznym przypuszczeniu, że ktoś mógł podszyć się pod jego tożsamość i w ten sposób oddać głos w sposób bezprawny. Nie przedstawił jednak żadnych argumentów, które mogłyby przynajmniej uprawdopodobnić takie twierdzenie, ani nie wyjaśnił z czego wynikają jego podejrzenia, że sytuacja taka mogłaby mieć miejsce. Odmowa udzielenia odpowiedzi na pytanie zadane w trybie dostępu do informacji publicznej nie stanowi dowodu na zaistnienie jakichkolwiek nieprawidłowości w zakresie przeprowadzenia głosowania, ustalanie wyników głosowania i wyników wyborów.

Jednocześnie należy podkreślić, że Sąd Najwyższy nie wyręcza osób składających protesty przeciwko ważności wyborów w zakresie poszukiwania środków dowodowych, mających na celu wykazanie okoliczności, na które ci powołują się w swoich protestach wyborczych. To do wnoszącego protest należało nie tylko udowodnienie zaistnienia wskazywanych przez niego nieprawidłowości, ale również wykazanie, jaki wpływ miały one na wynik wyborów. W niniejszej sprawie wnoszący protest nie sprostął temu zadaniu.

Z tego względu na podstawie przepisu art. 322 § 1 k.wyb. w zw. z art. 321 § 3 k.wyb. w zw. z art. 82 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

Joanna Lemańska Krzysztof Wiak Oktawian Nawrot

ZG

[a.ł.]